

Piotr Warych\*

## Edukacja globalna wobec problemów współczesnego świata

**Słowa kluczowe:** edukacja globalna, prawa człowieka, globalna społeczność, światowe zarządzanie, demokracja

**Streszczenie:** Artykuł jest próbą naszkicowania zasadniczych problemów, przed jakimi staje współczesna edukacja globalna. Zamiarem autora było zdefiniowanie kluczowych, z punktu widzenia edukacji, fenomenów współczesnego świata. Trafna diagnoza i interpretacja kierunku przemian cywilizacyjnych jest niezwykle istotna w kontekście zadań, z którymi będą musiały się zmierzyć następne pokolenia. Jest pierwszym krokiem do osiągnięcia symbiozy między światem kultury i światem natury. Taka symbioza, w obliczu antropopresji przekraczającej naturalne możliwości adaptacyjne Ziemi, jawi się jako warunek przetrwania ludzkości. Zadaniem edukacji globalnej jest zarówno uświadomienie społeczności międzynarodowej rodzaju i skali problemów, przed jakimi staje ludzkość, jak i konieczności ich rozwiązywania zanim przeobrażą się w zagrażające światu katastrofy.

## Global education and the problems of the modern world

**Key words:** global education, human rights, global society, global governance, democracy

**Summary:** The article is an attempt at sketching the fundamental problems of contemporary global education. The authors' intention has been to define the key phenomena of the contemporary world, from an educational perspective. It is extremely important to make an accurate diagnosis and interpretation of civilisation transformations in view of the tasks future generations will be facing. It is the first step to attain a symbiosis between the world of culture and that of nature. Such a symbiosis, considering the anthropopression exceeding the natural adaptive possibilities of the Earth, appears to be a precondition of humanity's survival. The task of global education is both to make the international community aware of the kind and scale of the problems facing humankind, and the necessity of solving them before they get transformed into catastrophes threatening the world.

\* Wyższa Szkoła Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I w Poznaniu

Edukacja globalna jest w dzisiejszym, dynamicznie zmieniającym się świecie, niezwykle ważnym i aktualnym zagadnieniem. Liczne i głębokie przemiany, które rozgrywają się na oczach ludzkości niemal jednocześnie, stawiają współczesną edukację w obliczu wyzwań, z jakimi nie musiała się ona nigdy wcześniej zmagać. W minionych epokach wychowanie i wykształcenie polegały przede wszystkim na wdrażaniu młodych ludzi do funkcjonowania w istniejącym porządku i przekazywaniu im dostępnej wiedzy, zgodnie z jej aktualnym etapem rozwoju. Wiele wskazuje na to, że w obecnej dobie pierwszeństwo należy przyznać przekazywaniu umiejętności i narzędzi, usposabianiu do samodzielnej refleksji oraz kształtowaniu postaw opartych na stabilnej strukturze wartości i zdolności do krytycznej analizy treści atakujących ze wszystkich stron umysł współczesnego człowieka. Poszukując obszarów wiedzy i wartości, które są szczególnie potrzebne współczesnemu człowiekowi, natrafić można na bogaty krajobraz zagadnień dotyczących dzisiejszego świata, jego problemów społecznych, ekonomicznych i środowiskowych. Te ważne tematy podnoszone są m.in. w ramach dyskusji prowadzonych wokół koncepcji zrównoważonego rozwoju i praw człowieka. Poniższe refleksje adresuję zarówno do pedagogów, jak i wszystkich osób, które mają wpływ na tworzenie filozofii, a także konkretnych strategii współczesnej edukacji.

## Globalne problemy jako wyzwanie dla współczesnej edukacji

Na początku drugiej dekady XXI w. przybrało na sile wiele poważnych problemów społecznych, gospodarczych i ekologicznych. Pojawiły się także zupełnie nowe, dotąd nieznanne zagrożenia. Świat pogrąża się w kryzysie ekologicznym. Narastają nierówności społeczne i niesprawiedliwość, a także dotkliwie odczuwany brak solidarności z najuboższymi tego świata. Najbogatsze i najlepiej prosperujące społeczeństwa świata dotknięte zostały kryzysem finansowym. Widmo bankructwa spędza sen z powiek mieszkańcom państw, które uważano do niedawna za ostoje spokoju i dobrobytu. „Mamy [...] do czynienia z czymś daleko bardziej poważnym niż tylko z przejściowym – faktycznie bardzo krótkotrwałym – załamaniem poziomu aktywności gospodarczej i spadkiem bezwzględniego poziomu produkcji mierzonej tradycyjnie produktem krajowym brutto (PKB), od którego to miernika trzeba sukcesywnie odchodzić, zastępując go lepszymi miarami zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego” – dowodzi Grzegorz Kołodko<sup>1</sup>. Wiele wskazuje na to, że występuje obecnie kryzys społeczeństwa obywatelskiego. Obserwować można zagubienie współczesnego człowieka w gąszczu informacji i opinii. Narasta obawa sprowadzenia demokracji do postaci sterowanego medialnie systemu przedstawicielskiego, nazywanego czasem dobitnie „mediokracją”.

<sup>1</sup> G. Kołodko, *Neoliberalizm i światowy kryzys gospodarczy*, „Ekonomista” 2010, nr 1, s. 117, <[http://www.mon.pte.pl/pliki/2/12/20100510\\_Neoliberalizm\\_kryzys\\_EKONOMISTA1\\_2010.pdf](http://www.mon.pte.pl/pliki/2/12/20100510_Neoliberalizm_kryzys_EKONOMISTA1_2010.pdf)>, (dostęp: 04.03.2013 r.).

Obok dość powszechnego rozczarowania tym stanem rzeczy, rośnie nieufność i podejrzliwość wobec klasy politycznej. Coraz więcej osób skłonnych jest sądzić, że politycy nie dość skutecznie występują w obronie interesu publicznego i zbyt łatwo kapitulują wobec żądań świata wielkich finansów. Część wyborców wręcz uważa, że politycy (przynajmniej większość z nich) są posłusznymi narzędziami w rękach wielkiego kapitału, międzynarodowych koncernów i innych grup nacisku. Rodzi to zniechęcenie i prowadzi do zaniku zainteresowania życiem politycznym.

Jan Paweł II trafnie zauważył, że:

[...] w centrum dzisiejszej kwestii społecznej stoi problem światowy, a nie klasowy. Jeśli w przeszłości w centrum tej kwestii ujawniał się przede wszystkim *problem „klasowy”*, to w ostatnim okresie na plan pierwszy wysuwa się *problem „światowy”*. A więc nie tylko klasowy, ale światowy rozmiar nierówności i niesprawiedliwości, a w konsekwencji nie tylko klasowy, ale światowy rozmiar zadań na drodze do realizacji sprawiedliwości w świecie współczesnym<sup>2</sup>.

Określenie „problem światowy” trzeba interpretować w kontekście kluczowych zagrożeń dla funkcjonowania współczesnej globalnej wioski. Zaburzenia ładu społecznego, ubóstwo, głód i niedożywienie, analfabetyzm, zagrożenia dla zdrowia i życia ludzi, lawinowo narastające zjawiska degradacji środowiska przyrodniczego, wymieranie gatunków, nieodwracalna eksploatacja złóż naturalnych i nieodnawialnych źródeł energii to tylko niektóre symptomy owego „światowego problemu”.

W kurczącym się świecie, w którym odległość nie jest już barierą dla handlu, a wielu ludzi, nawet kilkakrotnie w ciągu życia zmienia miejsce zamieszkania, występujące lokalnie problemy są coraz ściślej powiązane z procesami globalnymi.

Opisywany przez Zygmunta Baumana proceder eksportowania kłopotliwych zjawisk w postaci „ludzi zbędnych” w odległe, dzikie, nieskolonizowane rejony jest już dziś, jak słusznie zauważa autor *Życia na przemiał*, niemożliwy do kontynuowania ze względu na brak dziewiczych terenów. Bauman charakteryzuje problem pozbywania się przez nieustannie modernizujące się społeczeństwa cywilizacji zachodniej tych, którzy zostali wyrzuceni na margines, gdy ludzkość znajdowała się na kolejnym ostrym zakręcie, używając drastycznych określeń – słów prowokujących do myślenia i zdecydowanej reakcji:

Ujmując rzecz krótko: obecne „wypełnienie” naszej planety oznacza, w istocie, ostry kryzys przemysłu asenizacji ludzi-odpadów. Podczas gdy produkcja ludzi-odpadów idzie pełną parą i osiąga niespotykane wcześniej rozmiary, na ziemi zaczyna gwałtownie brakować wysypisk śmieci i narzędzi do utylizacji<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> Jan Paweł II, *Laborem Exercens*, Poznań 1981, s. 7.

<sup>3</sup> Z. Bauman, *Życie na przemiał*, Kraków 2004, s. 15.

W obecnej dobie, w obliczu narastającego kryzysu cywilizacyjnego, którego nie da się zażegnać dotychczas stosowaną metodą eliminowania ofiar „postępu”, przed prawdziwie demokratyczną edukacją staje ważne zadanie uświadomienia społeczeństwom, że realizowany obecnie scenariusz rozwoju cywilizacji nie wynika z konieczności historycznej ani ekonomicznej i powinien zostać poddany krytycznej analizie. Również dawniej nie istniały obszary niczyje, bez oporu poddające się kolonizacji. Część mieszkańców Ziemi uznała, że jej przedstawicielom, jako nosicielom postępu, należą się wszelkie ziemie i bogactwa, jakie będą w stanie odebrać zamieszkującym podbijane obszary społecznościom. Opór traktowano jako wyraz braku rozsądku i nieokresania tubylców. Cywilizacyjna kruczata białego człowieka doprowadziła do powstania zupełnie nowych rodzajów biedy, sytuacji kryzysowych nie znanych miejscowej ludności przed przybyciem najeźdźców. Odbieranie rdzennym mieszkańcom zamieszkiwanej przez nich od pokoleń ziemi, wprowadzanie gwałtownych i niszczących zmian w środowisku przyrodniczym, rabunkowa eksploatacja złóż i tym podobne działania doprowadziły do tego, że w wielu miejscach nieodwracalnie zniszczona została charakterystyczna dla pierwotnych społeczeństw harmonia między człowiekiem i światem przyrody. Umożliwiała ona ludziom czerpanie ze świata natury wszystkiego, czego potrzebowali do życia, w sposób całkowicie nieszkodliwy dla otoczenia. Proces gwałtownych zmian, zapoczątkowany przez rozwój przemysłu, handlu, czy wydobycia surowców, przyniósł zatrute owoce. W konsekwencji utrwaliła się nowa sytuacja permanentnego kryzysu, prowadząca do długotrwałego niezaspokojenia podstawowych potrzeb ludzi. Powstały liczne slumsy i dzielnice biedy. W szybkim tempie rozwinęły się ogromne ośrodki miejskie, takie jak np. stolica Kolumbii Bogota, która w ciągu mniej więcej stu lat powiększyła swoją populację z ok. 100 tysięcy do siedmiu milionów mieszkańców. Bardzo duża ich część to osoby żyjące w ubóstwie, a nawet skrajnej biedzie.

## **Potrzeba rzetelnej wiedzy o dzisiejszym świecie i jego problemach**

22 |

Wystarczy przytoczyć kilka faktów, żeby uświadomić sobie skalę dramatycznych problemów nękających jakże licznych mieszkańców Ziemi.

1. Ponad trzy miliardy osób, którym ledwo udaje się przeżyć za mniej niż 2,5 USD dziennie to ok. 40% wszystkich kobiet, mężczyzn i dzieci zamieszkujących Ziemię.
2. Ponad 660 milionów osób żyje za mniej niż 2 USD dziennie, a ponad 385 milionów za mniej niż 1 USD dziennie.
3. 1,1 miliarda ludzi nie ma odpowiedniego dostępu do bezpiecznej dla zdrowia wody pitnej.
4. 2,6 miliarda osób nie może korzystać z podstawowych urządzeń sanitarnych.

5. Ponad 9 milionów osób umiera rocznie z powodu głodu i niedożywienia.

6. Około 1,2 miliarda osób na świecie dotkniętych jest plagą głodu i niedożywienia<sup>4</sup>.

Wymienione fakty zaledwie sygnalizują ogrom problemów, o których powinno się rozmawiać z młodzieżą szkolną i dyskutować ze studentami studiów wyższych podczas wykładów, ćwiczeń i konwersatoriów. Zaniedbania w zakresie szeroko pojętej edukacji dotyczą wielu dramatycznych zjawisk współczesnego świata, którym poświęca się stanowczo zbyt mało uwagi. W rezultacie te ważne problemy są spychane na margines życia społecznego i politycznego. Zbyt mało miejsca poświęca się im w mediach. Wiele z nich nigdy nie miało szansy na dobre zagościć w debacie publicznej ani w świadomości społecznej.

Od czasów oświecenia rozpowszechniony był pogląd, że człowiek mocą swojego rozumu i techniki uniezależnia się od przyrody, którą zresztą traktowano przez stulecia jako wroga siłę – żywioł, który trzeba ujarzmić. Taka postawa doprowadziła w efekcie do ogromnego napięcia i zakłócenia równowagi między człowiekiem a przyrodą oraz wielorakich kolizji świata kultury i świata natury. W celu przewyciężenia postawy obojętności lub nawet wrogości wobec przyrody ważne jest silne akcentowanie kultury ekologicznej w edukacji. Kultura ekologiczna nie tylko głosi konieczność rozejmu między człowiekiem i środowiskiem przyrodniczym, lecz także podnosi potrzebę propagowania postawy troski o świat przyrody ożywionej. Podkreśla znaczenie życia jako jednej z centralnych wartości etycznych i proponuje styl działania, który można określić jako „mądrze wstrzemięźliwy”.

Coraz częściej dostrzegany jest związek kultury ekologicznej z postawą solidarności międzyludzkiej i dążeniem do kształtowania bardziej sprawiedliwego i ludzkiego oblicza rzeczywistości społecznej i ekonomicznej na świecie. Pomost między tymi dwiema płaszczyznami myślenia i działania stanowi m.in. koncepcja zrównoważonego rozwoju, która zakłada harmonijny rozwój kapitałów: społecznego, ekonomicznego i ekologicznego. Jednym z tych, którzy dostrzegają bliskość, a nawet nierozłączność postawy troski o Ziemię i o innych ludzi jest wielki wizjoner, twórca zaskakującego rozmachem i odwagą intelektualną nurtu filozofii ekologicznej – Henryk Skolimowski. Twierdzi on, że „Aby pomóc przyrodzie przetrwać, aby wydrzeć setki milionów nędzarzy z obszarów nędzy, musimy stworzyć takie życie na Zachodzie (jak również i w Polsce!), aby nasza konsumpcja nie była środkiem niszczenia innych społeczeństw”<sup>5</sup>.

Jak mała jest powszechna wiedza o najbardziej palących w skali globalnej potrzebach i możliwościach ich zaspokojenia świadczy dość mocno zakorzenione przekonanie o tym, że pomoc najuboższym tego świata przerasta możliwości ludzkości. Kiedy jednak zestawić

<sup>4</sup> A. Shah, *Poverty Facts and Stats*, <<http://www.globalissues.org/article/26/poverty-facts-and-stats>>, (dostęp: 04.03.2013).

<sup>5</sup> H. Skolimowski, J. K. Górecki, *Zielone oko kosmosu. Wokół ekofilozofii w rozmowie i esejach*, Wrocław 2003, s. 197–198.

ze sobą światowe wydatki na reklamę (446 miliardów dolarów w 2002 r.<sup>6</sup>) oraz na niektóre cele konsumpcyjne z nakładami wystarczającymi na zaspokojenie podstawowych potrzeb, można dostrzec, że jest to mylne mniemanie. Na przykład na karmę dla zwierząt domowych wydaje się ok. 17 miliardów dolarów rocznie, a dodatkowe roczne nakłady niezbędne do wyeliminowania głodu i niedożywienia wyniosłyby około 19 miliardów dolarów. Perfumy sprzedają się w ciągu roku za sumę 15 miliardów dolarów, skuteczna walka z analfabetyzmem to koszt w przybliżeniu 5 miliardów dolarów, rejsy oceaniczne – 14 miliardów dolarów, czysta woda pitna dla wszystkich – 10 miliardów dolarów<sup>7</sup>.

## Wartości jako fundament edukacji globalnej

Wobec przytoczonych powyżej faktów odpowiedzi wymaga pytanie: O jakie wartości i wiedzę (w tym określoną interpretację i typ refleksji) należy wzbogacić współczesną edukację w kontekście omawianych wyzwań? Z perspektywy edukacji globalnej szczególnie znaczenie ma pogłębiona refleksja na temat sprawiedliwości i solidarności nie ograniczających się do lokalnej grupy społecznej, państwa czy kręgu cywilizacyjnego. Ważne jest pobudzanie do myślenia i inicjowanie dyskusji wokół pojęcia sprawiedliwości i solidarności uniwersalnej.

Obok wymiaru etycznego, w którym sprawiedliwość i solidarność uniwersalna są wartościami samymi w sobie, nagrodą i celem dążeń, występuje również wymiar bardziej utylitarny, w którym są one także warunkiem osiągnięcia prawdziwego światowego pokoju. Pokój na świecie stanowi cel ważny dla każdego i popierany przez znakomitą większość ludzi, choć może zbyt często mówi się o nim mechanicznie, z nawyku, bez zastanowienia, a zbyt rzadko jest on przedmiotem realnej debaty i troski. W ostatnich latach zagrożenie światowego pokoju przybrało nowe, złowrogie oblicze terroryzmu. Zjawisko to mogło stać się przyczynkiem do dyskusji o globalnej solidarności i sprawiedliwości, zostało jednak odczytane jako sygnał do podjęcia niezbędnych środków bezpieczeństwa oraz zwiększenia kontroli obywateli i uprawnień służb specjalnych.

24 | Trzeba zauważyć, że mimo nieobecności w polityce państw pogłębionej refleksji nad problemem światowej sprawiedliwości, zagadnienie to jest coraz częściej zauważane. Istnieją inicjatywy prowadzące szeroko zakrojone działania edukacyjne, a nawet rynkowe, nagłaśniające problem niesprawiedliwości w światowej ekonomii i promujące zmiany w tym zakresie. Znakomitym przykładem jest światowa Organizacja Sprawiedliwego Handlu, którego ideały propaguje w Polsce prężnie działające Polskie Stowarzyszenie

<sup>6</sup> B. Halweil, L. Mastny et al., *Stan Świata 2004. Raport Worldwatch Institute dotyczący postępów na drodze do społeczeństwa zrównoważonego*, tłum. W. Biliński, Sopot 2004, s. 11.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 8.

Sprawiedliwego Handlu „Trzeci Świat i My”. Ruch sprawiedliwego handlu, dzięki systemowi certyfikatów, pozwala konsumentom świadomie wybierać produkty wytworzone z poszanowaniem środowiska przyrodniczego i praw człowieka.

Wobec niespotykanych dotąd w dziejach (co do skali, stopnia złożoności czy liczby niewiadomych) problemów, w całkiem nowym świetle jawi się potrzeba wychowania i edukacji – już nie tylko w wymiarze obywatelskim, ale również globalnym, opartym na, używając określenia Marty Nussbaum, „etycznym kosmopolityzmie”. Nowa edukacja globalna nabiera znaczenia walki o przetrwanie albo zachowanie ciągłości cywilizacyjnego rozwoju. Edukacja taka będzie musiała się zmierzyć z prawdopodobnie największym wyzwaniem, przed jakim kiedykolwiek stała ludzkość. Wyzwaniem tym jest próba osiągnięcia symbiozy dwóch niezwykle złożonych systemów: świata przyrody i świata kultury, symbiozy, która, jak pisze Zdzisława Piątek, byłaby zjawiskiem bezprecedensowym i przekraczającym wszelkie dotąd znane przykłady współzycia przynoszącego obu stronom korzyści.

Świadomie określona symbioza, czyli współdziałanie tych dwóch światów na zasadzie obustronnych korzyści, byłaby najbardziej skomplikowanym przykładem symbiozy w tym zakątku Wszechświata. Ludzkość i Przyroda miałyby pozostawać w stanie trwałej i dynamicznej równowagi. Nie wiemy, czy to jest możliwe, ale ekofilozofia, posiłkując się ideą zrównoważonego rozwoju, próbuje uruchomić i teoretycznie uzasadnić takie współzycie<sup>8</sup>

Wysiłki podejmowane w celu urzeczywistnienia owej symbiozy wcale nie muszą się zakończyć sukcesem. Przeciwnie, raczej ich powodzenie, a nie porażka, może budzić zdumienie. Ludzkość jednak nie może poniechać walki o przetrwanie. Zobowiązują ją do tego normy i zasady etyczne wyrastające na podłożu wartości niemal każdej stworzonej przez ludzi kultury i tradycji. Znajdują one wyraz choćby w rozwijanej współcześnie aksjologii zrównoważonego rozwoju. Jest to zarazem koncepcja i program badawczy, środowiskowy, społeczny, ekonomiczny i polityczny, którego cel stanowi doprowadzenie do harmonijnego rozwoju społeczeństwa i gospodarki z poszanowaniem środowiska przyrodniczego. Szczególne znaczenie mają postulowane w ramach koncepcji zrównoważonego rozwoju zasady sprawiedliwości wewnątrz- i międzypokoleniowej oraz naczelne przesłanie, cel zrównoważonego rozwoju, jakim jest osiągnięcie względnej trwałości rozwoju cywilizacyjnego.

Przedmiotem dążenia może być jedynie ideał względnej trwałości, gdyż jak słusznie zauważa Stefan Kozłowski, trwałość życia na Ziemi ma swój naturalny kres – jest nim koniec życia jedynej ziemskiej gwiazdy – Słońca<sup>9</sup>. Występuje też szereg potencjalnych

<sup>8</sup> Z. Piątek, *Ekofilozofia*, Kraków 2008, s. 21.

<sup>9</sup> S. Kozłowski, *Przyszłość ekorozwoju*, Lublin 2005, s. 49.

czynników wysoce prawdopodobnego przerwania ciągłości rozwoju, takich jak okresy zlodowaceń, zmiana namagnesowania biegunów Ziemi, zderzenie z asteroidą na tyle dużą, aby na wiele lat drastycznie zmienił się klimat na całej planecie itp. Te i inne zagrożenia, z działalnością człowieka na czele, sprawiają że nie można mówić o trwałości absolutnej, ludzkość nie ma przed sobą, jako cywilizacja i gatunek, możliwości wiecznego trwania.

Tymczasem z perspektywy człowieka nieocenioną wartość ma nawet względna trwałość rozwoju. Troska o nią jest wielowymiarowa: ma charakter etyczny, polityczny, ekonomiczny i środowiskowy. Głęboko zakorzenione, zarówno w jednostkowej wrażliwości sumienia, jak i w tradycji wszystkich kultur świata, jest poczucie sprawiedliwości oraz troska o przyszłe pokolenia. W życiu rodzinnym troska ta przejawia się w pragnieniu, aby dzieciom i wnukom żyło się lepiej niż wcześniejszym pokoleniom. Tym bardziej więc dziwi, że tak mało uwagi poświęca się temu, by następnym pokoleniom zostawić niezdeprawowaną przyrodę, dobrze funkcjonujące, sprawiedliwe społeczeństwa, w których żyje się spokojnie i szczęśliwie, oraz opartą na zdrowych zasadach, stabilną gospodarkę.

W ostatnich dziesięcioleciach nastąpił ogromny postęp technologii informatycznych. Coraz powszechniejszy dostęp do komunikowania myśli i idei sprawia, że globalna wioska jest coraz bardziej realna. Ze zjawiskiem tym wiąże się proces konstytuowania się nowego podmiotu zbiorowego. Budząca się dopiero do życia, ledwie rozpoznająca swoją tożsamość, istnienie i znaczenie, społeczność globalna musi zmierzyć się z bardzo poważnymi problemami. Stanowią one zagrożenie dla trwałości rozwoju cywilizacyjnego. Jeśli nie zostaną podjęte adekwatne działania i wprowadzone konieczne zmiany w funkcjonowaniu gospodarki i społeczeństwa dojdzie do serii poważnych kryzysów, których symptomy już teraz dają się zaobserwować. Nietrudno zauważyć, jak pogłębia się kryzys ekologiczny, humanitarny, społeczny, a ostatnimi czasy także finansowy. Ze świadomości licznych zagrożeń, którym trzeba stawić czoło, wynika konieczność umocnienia zbiorowej podmiotowości globalnej wspólnoty. Może ona przybrać postać instytucjonalną, jeśli uda się zrealizować dyskutowany od lat projekt zarządzania globalnym ryzykiem i najważniejszymi problemami naszej planety – ideę *global governance*.

Uważam, że wynikające między innymi z nierozpoznania i niezrozumienia znaków czasu niedostosowanie modelu edukacji do sytuacji na świecie jest jedną z podstawowych przyczyn obecnego kryzysu i braku nadziei na znalezienie i wprowadzenie w życie takiego kierunku rozwoju, który oddaliłby ludzkość od katastrofy, a przybliżył do budowania bezpiecznej, bardziej sprawiedliwej przyszłości. Bez głębokiej przemiany powszechnego myślenia o świecie i o edukacji nie da się dążyć do zahamowania negatywnych trendów oraz wypracowania pozytywnych, mądrych rozwiązań.



## Edukacja globalna w poszukiwaniu symbiozy świata kultury i świata natury

Oczekiwana przemiana nie nastąpi samorzutnie. Trzeba przygotować odpowiednie zmiany w systemie edukacji. Niewystarczająca w kontekście edukacji globalnej jest formuła kształcenia ludzi przygotowanych jedynie do wypełniania ściśle określonej funkcji na rynku pracy, fachowców w wąskiej dziedzinie. Umiejętności i kwalifikacje zawodowe nie powinny przesłaniać przygotowania do krytycznego myślenia, formułowania własnych opinii i twórczego, aktywnego włączania się w nurt życia społeczeństwa obywatelskiego.

Preferowany model kształcenia matematyczno-przyrodniczego oraz inżynieryjno-technicznego, nader często rozwijany kosztem kształcenia ogólnego i edukacji artystycznej, jest w istocie zagrożeniem dla demokracji, a w konsekwencji dla możliwości przeciwdziałania narastającym kryzysom i zagrożeniom. W rezultacie może się okazać, że budowanie symbiozy między światem natury i światem kultury oraz między wolnym rynkiem i potrzebami społecznymi nie będzie możliwe, ponieważ demokratyczna większość nie będzie przygotowana do myślenia i dyskusji o tych, jakże ważnych, problemach. A przecież namysł i dyskusja to dopiero pierwszy krok w kierunku pozytywnych przemian. Decydującym, a zarazem szczególnie trudnym zadaniem jest przekucie modeli teoretycznych w praktyczne strategie działania i uzyskanie poparcia dla konkretnych programów politycznych zakładających realizację głębokich przemian cywilizacyjnych. Chociaż w owych przemianach chodzi raczej o ewolucję niż o rewolucję, to jednak będą one wymagały zmiany stylu życia zarówno jednostek, jak i całych społeczności. Jeśli zaś w grę wchodzi zmiany stylu życia, to trzeba się liczyć z naturalnym w takich sytuacjach oporem.

Jako przykład może tu posłużyć poszukiwanie sposobu skutecznego przekonywania mieszkańców miast do korzystania z komunikacji publicznej zamiast z prywatnych samochodów. Nietrudno zauważyć, że oprócz siły argumentów i apelowania do takich wartości, jak troska o środowisko przyrodnicze i jakość życia w otoczeniu człowieka, potrzebne są również zachęty i bodźce ekonomiczne, a także bardzo sprawnie działający system komunikacji miejskiej. Problem komunikacji jest zagadnieniem ważnym w kontekście edukacji globalnej, środowiskowej i społecznej oraz edukacji dla zrównoważonego rozwoju. Jest to również obszar działania praktycznego, wprowadzania w życie konkretnych rozwiązań, które mają charakter polityczny i związane są z działalnością samorządów lokalnych.

Problemy komunikacji miejskiej i przykłady stosowanych lub proponowanych rozwiązań stwarzają ciekawą okazję do omówienia wielu ważnych dla współczesnej edukacji zagadnień. Można przeprowadzić analizę omawianego problemu z punktu widzenia tzw. kapitałów zrównoważonego rozwoju. Nietrudno będzie wskazać liczne powiązania problemu komunikacji z kapitałem społecznym, ekonomicznym i środowiskowym. Nieco

odleglesze, ale również ważne w omawianym kontekście są zagadnienia jakości życia oraz ilości czasu wolnego, które mają przecież niezwykle istotny wpływ na życie rodzinne, a także na potencjalną aktywność obywatelską i życie lokalnych wspólnot oraz społeczności. Bogata problematyka wypływająca z analizy różnorodnych wymiarów problemu komunikacji prowadzi wprost do, jakże ważnego na gruncie omawianych modeli edukacji, korzystania z przykładowych, czasami modelowych rozwiązań. Należy oczywiście nie tylko zwrócić uwagę na zalety omawianych przykładów, ale także wskazać ewentualne minusy analizowanych rozwiązań. Obok rozważenia tematu funkcjonowania określonych systemów komunikacji w ich otoczeniu, trzeba się też zastanowić nad tym, na ile są one uniwersalne i czy można je przenieść oraz zastosować w innych warunkach.

Sytuacja bezsilności wobec narastających zagrożeń nie zmienia się, jeżeli nie zostanie przywrócone sferze publicznej, wraz z toczącymi się w jej łonie debatami (H. Arendt)<sup>10</sup>, należne jej miejsce w życiu społecznym i politycznym. Jednak nie da się tego uczynić odgórnie. Jedyną szansą na sukces w tym zakresie jest istnienie społeczeństwa obywatelskiego. Jego głównym wrogiem, obok powszechnej bolączki współczesnych społeczeństw – chronicznego braku czasu (ludzie pracujący) lub niszczącego wolę działania braku perspektywy (wykluczeni, bezrobotni), jest niewłaściwy model kształcenia. Ważnym i trudnym zadaniem współczesnej edukacji jest poszukiwanie w rzeczywistości dynamicznie zmieniającej się, najeżonej nieznanymi wcześniej problemami, sposobu wychowania jednostek tak, aby tworzyły one społeczeństwo otwarte. Według rozróżnienia dokonanego przez Karla Poppera „Społeczeństwo magiczne, plemienne czy kolektywne nazywamy [...] społeczeństwem zamkniętym, a społeczeństwo, w którym jednostka ma prawo do osobistych decyzji – społeczeństwem otwartym”<sup>11</sup>.

Jednym z warunków i zarazem gwarantów otwartego charakteru społeczeństwa jest zdolność do samodzielnego, krytycznego myślenia jednostek posiadających prawo do osobistych decyzji, a ta z kolei uwarunkowana jest m.in. taką filozofią edukacji, która stroni zarówno od niepodlegających krytyce praw rozwoju historycznego, jak i bardziej współczesnych, nietykalnych prawd współczesnej ekonomii, wygłaszanych w majestacie tytułów i medialnej rozpoznawalności przez rozmaitej maści ekspertów. Zjawisko to, zwane czasami, nie bez racji, „ekspertokracją”, sprawia, że wielu odbiorców tego typu treści czuje się zbyt nieśmiała pozycją tych, do których cieszące się dużym społecznym autorytetem media zwracają się z prośbą o opinie, aby mieć jakieś własne, niezależne

<sup>10</sup> Obecnie daje się zaobserwować niebezpieczną inflację znaczenia debaty publicznej, spowodowaną m.in. przez współczesny model demokracji przedstawicielskiej, bezradność jednostki wobec szumu informacyjnego oraz rosnący autorytet ekspertów. Coraz częściej „debaty” są starannie wyreżyserowanymi spektaklami medialnymi i z prawdziwą dyskusją nie mają nic wspólnego. Wobec braku realnej presji opinii publicznej, która pacyfikowana bywa przez głos mediów, regulatywna i kontrolna funkcja sfery publicznej jest bardzo osłabiona.

<sup>11</sup> K. R. Popper, *Społeczeństwo otwarte i jego wrogowie*, t. 1, tłum. H. Kraheńska, W. Jedlicki, Warszawa 2007, s. 221

przemyslenia, refleksje i wreszcie swoje zdanie. Nie próbują analizować ani przesłanek, ani poprawności wnioskowania eksperta, ponieważ paraliżuje ich niemal zabobonny lęk, porównywalny z tym, jaki kiedyś odczuwano wobec szamanów.

Dzieje się tak szczególnie wtedy, gdy w systemie kształcenia nie ma miejsca na zachętę do samodzielności w myśleniu i praktykowanie krytycznych dyskusji i analiz, prowadzonych np. w oparciu o treści medialne. Ciekawym ćwiczeniem zachęcającym do samodzielnego i krytycznego myślenia byłoby np. przesłedzenie podczas lekcji lub zajęć toku rozumowania bohaterów audycji radiowych czy telewizyjnych albo artykułów prasowych dotyczących ważnych społecznie tematów. Można poszczególne wypowiedzi potraktować jako okazję do zaprezentowania narzędzi i sposobów krytycznej analizy używanych argumentów, przyjmowanych przesłanek i prowadzonych wnioskowań, analizy, która pozwoli oddzielić ziarno racjonalnego dyskursu od plew oddziaływania na emocje, odwoływania się do fałszywych przesłanek, sprzecznego z logiką i faktami formułowania wniosków itp.

## Architekci zmian i ich rola w edukacji globalnej

Ważnym elementem edukacji globalnej jest analiza nowatorskich rozwiązań proponowanych przez coraz liczniejszych architektów przemian. Słowa uczą, przykłady pociągają. Niezwykle wartościowego materiału dostarcza choćby przypadek stolicy Kolumbii. Bogota była miastem niebezpiecznym, biednym i pogrążonym w chaosie. Była to metropolia nielubiana przez jej mieszkańców, zamieszkała przez ludzi pozbawionych nadziei na lepsze jutro. Na przełomie XX i XXI w. rozpoczęły się tam pozytywne przemiany. Dzięki determinacji prezydenta Enrique Penalosy udało się zapoczątkować prawdziwą metamorfozę miasta. Stolica Kolumbii stała się miejscem przyjaznym ludziom. Większość środków na inwestycje przeznaczono na budowę sieci dróg rowerowych, transport publiczny, parki, szkoły i biblioteki. Konkurencyjny program zakładał budowę nowoczesnej, ogromnej i kosztownej autostrady wokół miasta. Prezydent uznał, że w mieście, w którym 15% mieszkańców posiada samochód, a aż około miliona osób musi przeżyć za kwotę mniejszą niż 1 USD dziennie, kierowanie środków na budowę obwodnicy byłoby wręcz niemoralne. Przykład ten pokazuje, jak istotne znaczenie praktyczne ma szeroko pojęta edukacja, w tym także kształcenie postawy etycznej ludzi. W przypadku Bogoty wiedza, doświadczenie i wartości wyznawane przez jednostkę wywołały prawdziwą lawinę przemian i przyniosły wymierne korzyści milionom mieszkańców miasta. Ważne jest, aby świadomość możliwości kształtowania rzeczywistości społecznej i gospodarczej stała się udziałem wielu.

Jednym z narzędzi edukacji globalnej jest wykorzystywanie pozytywnych przykładów z różnych miejsc świata jako inspiracji dla innych społeczności lokalnych. Tak rozumiana

edukacja może m.in. sprawić, że zamiast liczyć na pojawienie się kogoś takiego, jak prezydent Penalosa, społeczności lokalne, wspomagane przez społeczność międzynarodową, zaczną w demokratyczny sposób sprawować realną kontrolę nad wydatkami publicznymi. Niezwykle interesujące rozwiązanie wprowadzono w wielu miastach Brazylii. Wzorem stało się Porto Alegre, którego mieszkańcy przez kilka kadencji mieli możliwość bezpośredniego wpływu na wydatki z kasy miasta, dzięki tzw. budżetowi partycypacyjnemu, czyli zaangażowaniu społeczności lokalnej w proces podejmowania strategicznych decyzji dotyczących wydatków budżetowych. Brazylijski przykład pokazuje jeden z bardziej obiecujących kierunków budowania demokracji uczestniczącej, w której ludzie współdecydują o tym, co im najbliższe, co ich bezpośrednio dotyczy. Podobne rozwiązania można jednak przenieść także na poziom zarządzania całym państwem, dzięki np. systemowi referendów, który w dobie Internetu i podpisów cyfrowych nie musi być aż tak kosztowny jak niegdyś.

## Podsumowanie

Analiza problemów dzisiejszego świata i wyzwań, jakie stoją przed współczesną edukacją, sprawia, że w nowym świetle ukazuje się jej doniosłość i znaczenie. Wydaje się, że jedyną strategią, która umożliwi przetrwanie współczesnej cywilizacji i pozwoli uniknąć katastrofy jest rozwój oparty o zasoby ludzkie, o potencjał i kreatywność jednostek tworzących społeczeństwo. Kapitał ludzki jest kapitałem odnawialnym nie tylko dzięki następstwu pokoleń, ale także dzięki temu, że człowiek jako gatunek posiada niezwykle umiejętność gromadzenia i przekazywania wiedzy, wartości i umiejętności następnym pokoleniom<sup>12</sup>. W tym kontekście nauka jako zdobywanie wiedzy i mądrości, a także nauka jako system kształcenia, pełni niezwykle ważną rolę. W obliczu wzrastającego stopnia złożoności otaczającego świata oraz ciągle niewykonanego zadania doprowadzenia do symbiozy świata natury i świata kultury, nie można sobie wyobrazić rozwiązania najbardziej palących problemów współczesności, a w dalszej perspektywie osiągnięcia stanu harmonijnego i zrównoważonego rozwoju, bez zastosowania umiejętności adaptacyjnych specyficznych dla gatunku *homo sapiens*, które człowiek zawdzięcza nauce i edukacji.

Niezwyklej wagi zagadnieniem jest zatem uczynienie edukacji globalnej zadaniem priorytetowym i przyznawanie pierwszeństwa tym badaniom naukowym, które przybliżają do osiągnięcia stanu symbiozy z przyrodą i harmonijnego rozwoju na płaszczyźnie społecznej oraz ekonomicznej. Konsekwencje braku równowagi ekologicznej i narastających społecznych oraz ekonomicznych nierówności mogą bowiem przynieść zagładę nie tylko cywilizacji, ale również wszystkim innym formom życia na Ziemi. Głęboko

<sup>12</sup> Cf. B. Galwas, *Edukacja w przyszłości i przyszłość edukacji*, „Eduakcja. Magazyn Edukacji Internetowej” 2010, nr 1, s. 9.

etyczny stosunek do innych ludzi oraz szacunek dla praw człowieka, może przyczynić się do wypracowania właściwej postawy wobec pozaludzkich form życia. Pełna szacunku postawa wobec wszelkich przejawów życia na Ziemi wiąże się ze zrozumieniem, że wszystkie gatunki istot żywych, także *homo sapiens*, są zależne od stanu środowiska przyrodniczego. Powszechne uświadomienie sobie wszystkich wynikających z powyższego twierdzenia konsekwencji oznaczałoby, że złożona z wielu kultur społeczność globalna zdołała uczynić pierwszy krok w stronę budowania podstaw dla harmonijnego współistnienia świata kultury i świata natury.

## Literatura

- Bauman Z., *Globalizacja i co z tego dla ludzi wynika*, Warszawa 2000.
- Bauman Z., *Życie na przemiał*, Kraków 2004.
- Brock C., *Education as a Global Concern*, London 2011.
- McEwan Ch., *Postcolonialism and Development*, New York 2009.
- Chmielewska J., *O nowy humanizm w edukacji*, „Ruch Pedagogiczny” 2000, nr 3/4, s. 154–159.
- Christidis Ch. et al., *Przewodnik Po edukacji globalnej. Koncepcje i metodologie edukacji globalnej dla edukatorów i twórców polityki*, Warszawa 2012.
- Dauber H., *Obszary uczenia się w przyszłości. Perspektywy pedagogiki humanistycznej*, Kraków 2001.
- Denek K., *Nauczyciel. Między ideałem a codziennością*, Poznań 2012.
- Edukacja globalna w Polsce. Europejski proces partnerskiego przeglądu edukacji globalnej. Krajowy raport na temat edukacji globalnej w Polsce*, oprac. Global Education Network Europe, tłum. T. Korybski, Warszawa 2009.
- Edukacja wobec wyzwań XXI wieku. Zbiór studiów*, red. I. Wojnar, J. Kubin, Warszawa 1996.
- Gajewska G., *Człowiek wobec wyzwań współczesnej humanistyki i posthumanistyki*, „Kultura Współczesna” 2001, nr 1, s. 45–55.
- Galwas B., *Edukacja w przyszłości i przyszłość edukacji*, „Eduakcja. Magazyn Edukacji Internetowej” 2010, nr 1, s. 9–32.
- Globalisation and education. Critical perspectives*, red. N. C. Burbules, C. A. Torres, London 2000.
- Globalopolis. Kosmiczna wioska. Szanse i zagrożenia*, red. R. Borkowski, Warszawa 2003.
- Halweil B., Mastny L. et al., *Stan Świata 2004. Raport Worldwatch Institute dotyczący postępów na drodze do społeczeństwa zrównoważonego*, tłum. W. Biliński, Sopot 2004.
- Human Development Report 2005. International cooperation at a crossroads. Aid, trade and security in an unequal world*, oprac. United Nations Development Programme, New York [2005], <[http://hdr.undp.org/en/media/HDR05\\_complete.pdf](http://hdr.undp.org/en/media/HDR05_complete.pdf)>, (data dostępu: 04.03.2013).
- Jan Paweł II, *Laborem Exercens*, Poznań 1981.
- Wartości, edukacja, globalizacja*, red. W. Kojs, Cieszyn 2002.
- Kołodko G., *Moja globalizacja, czyli dookoła świata i z powrotem*, Toruń 2001.
- Kołodko G., *Globalizacja a perspektywy rozwoju krajów posocjalistycznych*, Toruń 2001.
- Kołodko G., *Wędrujący świat*, Warszawa 2008.
- Kołodko G., *Neoliberalizm i światowy kryzys gospodarczy*, „Ekonomista” 2010, nr 1, s. 117–126, <[http://www.mon.pte.pl/pliki/2/12/20100510\\_Neoliberalizm\\_kryzys\\_EKONOMISTA1\\_2010.pdf](http://www.mon.pte.pl/pliki/2/12/20100510_Neoliberalizm_kryzys_EKONOMISTA1_2010.pdf)>, (data dostępu: 04.03.2013).

- Korzeniowski J., Machałek M., *Edukacja obywatelska w szkole. Teoria i praktyka*, Warszawa 2011.
- Łomny Z., *Człowiek i edukacja wobec przemian globalnych*, Radom 1996.
- Melosik Z., *Edukacja skierowana na świat – ideał wychowawczy XXI wieku*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1989, nr 3, s. 159–173.
- Melosik Z., *Edukacja globalna. Nadzieje i kontrowersje*, [w:] *Ewolucja tożsamości pedagogiki*, red. H. Kwiatkowska, Warszawa 1994, s. 165–174.
- Michalik M., *O potrzebie humanizmu praktycznego*, „Res Humana” 2003, nr 1, s. 5–10.
- Micklethwait J., Wooldridge A., Underschuetz A., *Czas przyszły doskonały. Wyzwania i ukryte obietnice globalizacji*, Poznań 2003.
- Ogonowska A., *Edukacja medialna. Klucz do rozumienia społecznej rzeczywistości*, Kraków 2003.
- Piątek Z., *Ekofilozofia*, Kraków 2008.
- Popper K. R., *Spółczesność otwarte i jego wrogowie*, t. 1, tłum. H. Krahelska, W. Jedlicki, Warszawa 2007.
- Postcolonial Perspectives on Global Citizenship Education*, red. V. de Oliveira Andreotti, L. M. T. M. de Souza, New York 2011.
- Shah A., *Poverty Facts and Stats*, <<http://www.globalissues.org/article/26/poverty-facts-and-stats>>, (data dostępu: 04.03.2013).
- Skolimowski H., Górecki J. K., *Zielone oko kosmosu. Wokół ekofilozofii w rozmowie i esejach*, Wrocław 2003.
- Spoleczne problemy globalizacji*, red. Z. Blok, Poznań 2001.
- Szymański W., *Globalizacja. Wyzwania i zagrożenia*, Warszawa 2001.
- The SAGE Handbook of Research in International Education*, red. M. Hayden, J. Levy, J. Thompson, London 2007.